

Nieznani, Starcie u wybrze

Słowa: Marek Smolski

Muzyka: trad.

Korsarski okręt "Martha" - wspaniały to był slup,
Angielskim wielu statkom na dnie urządził grób.
Gdy pierwsze blaski słońca przegnały nocne mgły,
Angielski bryg i nasza "Martha" burta w burzę szły.
Zwolnić działa - rozkaz padł - odważna morska brać!
Nie szczędzić sił! Za wolność Stanów trza Anglika prac.
Ref.: Już tlą się w rękach lonty
I z twarzy spływa pot.
Za ziemi naszej wolność
Znow salwy słysząc grzmot,
Salwy słysząc grzmot.
Już wrogi okręt salwę dał, wzdłuż burty prochu dym,
Lecz "Martha" trochę szybsza jest, więc uszła ciosom tym.
Kapitan James nie zwlekał więc - "Grotzagiel zwijać w mig!"
"Hej, na trawersie mamy go!" - i salwy słysząc ryk.
Ich żagle poszły w strzępy i z tyłu został bryg.
"Stawiać grota żywo!" - na "Marcie słysząc krzyk.
Dziesięć mil przed dziobem mielizny Sable tkwią,
Angoli tęgiej łajby stępka wkrótce wjedzie w nią.
W pościgu ślepym smukły bryg niewiele szczęścia miał,
Bo wrył się w piasek i do tego łodzie zrzucić chciał.
Korsarski okręt stanął w dryf, a miał przewagę w tym,
Szalupę pełną wojska jednym strzałem zmiażdżył swym.
Gdy noc zapadła ciemna i wiatru ucichł śpiew,
Obsada naszej łodzi przelała wrogą krew.
Okrzyki, strzały, stali brzęk - niedługo trwało to,
A bryg już naszym przyzem jest i w górę pójdzie szkło.
ref...